



Sygn. akt III CSK 138/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Marian Kocon (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa-Prezydenta Miasta K.
przeciwko Beacie P. jako kuratorowi spadku po Elżbiecie S.
S.

i Juliuszu

o ustalenie prawa własności,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 20 maja 2011 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 15 grudnia 2009 r.,

uchyla zaskarżony wyrok w pkt 2 (drugim) i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powód Skarb Państwa reprezentowany przez Prezydenta Miasta K. w pozwie skierowanym przeciwko Beacie P. - kuratorowi spadku nieobjętego po Elżbiecie S. i Juliuszu S. wniósł o ustalenie, że z mocy art. 34 ust. 1 lit. a w związku z art. 1 ust. 1 dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz. U. Nr 13, poz. 87 ze zm.) prawo własności nieruchomości bliżej określonej przysługuje Skarbowi Państwa.

Powództwo to Sąd Okręgowy oddalił wyrokiem z dnia 2 września 2009 r. wobec braku legitymacji biernej pozwanej. U podłoża tego rozstrzygnięcia legł pogląd, że kurator spadku może pozywać i być pozywany jedynie w sprawach wynikających z zarządu nieruchomością wspólną, a w tym pojęciu nie mieści się spór o ustalenie własności.

Pogląd ten podzielił Sąd Apelacyjny, oddalając apelację powoda wyrokiem z dnia 15 grudnia 2009 r.

Skarga kasacyjna powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego zawiera zarzut naruszenia art. 935 § 1 k.p.c. w zw. z art. 667§2 i 666 k.p.c., i zmierza do uchylenia tego wyroku oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zagadnienie prawne jakie legło u podłoża zaskarżonego wyroku było przedstawione do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego, który w uchwale z dnia 1 lutego 2011 r., III CZP 78/10 (Biul. SN 2011/2/6), zajął stanowisko, że kurator spadku ma legitymację bierną w sprawie o ustalenie nabycia przez Skarb Państwa - na podstawie dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz. U. Nr 13, poz. 87 ze zm.) - własności nieruchomości wchodzącej w skład spadku.

Dla uniknięcia zbędnych powtórzeń Sąd Najwyższy powołuje się w całości na wywody i argumenty zawarte w uzasadnieniu powyższej uchwały, a jedynie dla przypomnienia i szczególnego zaakcentowania podkreśla, że dla oceny, czy

kurator spadku jest legitymowany biernie w sporach dotyczących własności nieruchomości wchodzących do spadku wystarczająca jest ocena jego działania w kontekście tego, czy „mieści się” ono w zakresie zarządu spadkiem, do którego kurator jest *ex lege* zobowiązany.

Doktryna i praktyka orzecznicza wykształciła kryteria uznawania określonych czynności jako wykonywanie zarządu. Czynności zarządu dzieli się generalnie na czynności zwykłego zarządu, przekraczające zwykły zarząd i czynności zachowawcze, do których zalicza się działania podejmowane dla zachowania substancji zarządzanego majątku (por. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 1991 r., III CZP 76/90, OSNC 1991, nr 10-12, poz. 117 oraz z dnia 25 marca 1994 r., III CZP 182/93, OSNC 1994, nr 7-8, poz. 146). Zezwolenie sądu, jak wynika z art. 935 § 3 k.p.c., potrzebne jest dla dokonania czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu. Występowanie przez kuratora spadku w postępowaniach dotyczących własności rzeczy wchodzących w skład spadku jest czynnością zachowawczą, zmierza bowiem do zachowania spadku w stanie nieuszczerplonym. Ponadto, z art. 935 § 1 w związku z art. 667 § 2 k.p.c. wynika, że kurator spadku winien dokonywać takich czynności, które niezbędne są dla prowadzenia prawidłowej gospodarki. Udział w postępowaniu dotyczącym własności nieruchomości niewątpliwie należy do tych potrzebnych czynności, jego celem jest ustalenie składu spadku, co jest niezbędne do prawidłowego nim zarządzania. Przyznanie kuratorowi spadku legitymacji procesowej w takim postępowaniu chroni też interesy spadkobierców, skoro to dla nich kurator spadku ma zachować spadek w stanie możliwie nieuszczerplonym. Trzeba też zwrócić uwagę na interesy osób trzecich, które roszczą sobie prawa do majątku spadkowego. Gdyby uznać, że kurator spadku nie ma legitymacji biernej w sporze o własność, to - wobec braku możliwości ustanowienia kuratora dla spadkobierców nieznanych - nie istniałaby w istocie możliwość zaspokojenia ich słuszných roszczeń, a majątek spadkowy pozostawałby w długotrwałym zarządzie kuratora spadku ze szkodą dla tych wierzycieli.

Za uznaniem, że kurator spadku ma legitymację procesową (czynną i bierną) przemawia też argument wynikający z art. 180 § 1 pkt 1 k.p.c. Przepis ten

stanowi, że sąd z urzędu podejmuje postępowanie zawieszony na skutek śmierci strony m.in. z chwilą ustanowienia we właściwej drodze kuratora spadku. Założenie, że po podjęciu postępowania sąd natychmiast oddali powództwo wobec braku legitymacji procesowej kuratora spadku oparte musiałyby zostać na uznaniu nieracjonalności ustawodawcy.

Skoro Sąd Apelacyjny wyszedł z odmiennych założeń, zaskarżony wyrok nie mógł się ostać. Z tych przyczyn, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.